

Przepis na apokalipsę

JANUSZ OLSZOWSKI

Wygaszanie energetyki węglowej i górnictwa węglowego w krótkim czasie, bez zastąpienia innymi stabilnymi źródłami energii, byłoby dla Polski katastrofalne.



MAT. PRAS.

Tego, że autor tekstu nie rozumie, czym jest smog, dowodzi kolejne użyte przez niego mocne sformułowanie: „Co roku z powodu fatalnego powietrza, zanieczyszczonego CO₂ (z węglowych elektrowni i pieców), umiera 40 tys. obywateli!”. I znowu wystarczy sięgnąć do ogólnodostępnych danych, żeby się dowiedzieć, iż dwutlenek węgla w stężeniach emitowanych do atmosfery nie jest gazem trującym i nie może być tym smogowym zabójcą. Wydychamy go, pijemy w napojach gazowanych, a rośliny używają do fotosyntezy.

Co to jest smog

Gwoli sprowadzenia wywo-
du dr. Huberta A. Janiszew-
skiego na ziemię krótko o
tym, czym jest smog. To zanieczyszczenie powietrza
powstające wskutek przedo-

stawania się do atmosfery
szkodliwych związków che-
micznych, takich jak tlenki
siarki i azotu, oraz pyłów za-
wieszonych, a przede wszyst-
kim bardzo szkodliwych po-
lycyklicznych węglowodorów
aromatycznych.

Skąd tam się biorą w pol-
skich warunkach - było wy-
żej. Na pewno nie odpowia-
dają za to elektrownie węglowe,
które w przeciwieństwie
do wielu innych źródeł
energii muszą być wyposażone
w odpowiednie filtry i
całe instalacje do wychwyty-
wania zanieczyszczeń. To nie
z ich powodu „umiera 40 tys.
obywateli!”. Tym samym po-
stulat ich zamykania jest
niezasadny.

Po sprostowaniu podsta-
wowych kwestii przejdźmy
do najbardziej dyskusyjnych
z niektórych pomysłów dr.
Janiszewskiego. Powołując
się na raport organizacji an-
tywęglowych, twierdzi, że

świat odchodzi od energetyki
węglowej. Jak to się ma do
takich faktów, że w 2018 r.
zużycie węgla na świecie
wzrosło i osiągnęło poziom
sprzed 20 lat, a jego udział w
produkcji energii elektrycz-
nej rośnie i osiągnął poziom
38 proc.?

Na dodatek w świecie budu-
je się lub planuje budowę 1600
elektrowni węglowych. Zwięk-
szenie konsumpcji węgla do
roku 2040 prognozuje Między-
narodowa Agencja Energii w
IEA World Energy Outlook.
Wzrostem znaczenia węgla w
produkcji energii zaskoczeni
zostali nawet autorzy ostatnie-
go raportu BP Statistical Review
of World Energy 2018, którzy
tendencję tę potwierdzają.

Niestabilne OZE

Dla dr. Janiszewskiego
„najistotniejszym źródłem
pozyskania energii powinny

być OZE”. Tak, odnawialne
źródła energii mają swoje
miejsce w systemie wytwarza-
nia energii, ale czy w najbliż-
szych latach i to nie tylko w
polskich warunkach najisto-
tniejszym, śmiem wątpić. Nie
są bowiem stabilne. Dopóki
wytwarzanej przez nie energii
nie będzie można magazyno-
wać i zużywać, kiedy jest
potrzebna, a nie kiedy powstała,
dopóty konieczne jest funk-
cjonowanie alternatywnych
systemów energetyki kon-
wencjonalnej. W Polsce to
elektrownie i ciepłownie wę-
glowe. Dostarczają one prądu
lub ciepła niezależnie od tego,
czy akurat wieje wiatr lub
świeci słońce.

Reasumując - pomysły
dotyczące uzależnienia kraju
od dostaw energii z importu
lub od gazu naturalnego (też
z importu) w połączeniu z
postulatem demonopolizacji
Polskich Sieci Energetycz-
nych stwarzają wrażenie, że

chodzi o oddanie krajowej
energetyki w obce ręce i
zniszczenie bezpieczeństwa
energetycznego Polski. Nale-
ganie na wygaszenie ener-
getyki węglowej (przy okazji
także całego górnictwa wę-
glowego) w krótkim czasie, a
nie zastąpienie jej innymi -
podkreślam - stabilnymi
źródłami, byłoby dla Polski
katastrofalne.

Sformułowanie takich po-
stulatów nasuwa podstawo-
we pytanie: czyje interesy
reprezentuje dr Hubert Jani-
szewski? Na to pytanie może
odpowiedzieć tylko on. Jed-
nak na pewno trzeba zrobić
wszystko, aby kreślone przez
niego i jemu podobnych wi-
zje nie zostały wcielone w
życie. Byłaby to bowiem dla
naszego kraju prawdziwa
apokalipsa. /©©

Janusz Olszowski jest prezesem
Górnictwej Izby Przemysłowo-
Handlowej w Katowicach